

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9—3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośmieniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—70 gr. za mm. jednosp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dodaje się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.
Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

14 ROCZNICA WYZWOLENIA WILNA

Miasto wita Marszałka Piłsudskiego i Jego rodzinę

WILNO — PIŁSUDSKI

Przyjazd Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego do Wilna.

Nie mamy żadnych bezpośre-
dnich danych na to, aby dzisiejszej uroczystości przypisywać określo-
ne szczególne znaczenie. Ale istnieje cały szereg pośrednich wskazówek i okoliczności, które wzbudzają przeświadczenie, że dzień dzisiejszy Wilna nie jest poświęcony wyłącznie chwalebnej, a dla nas drogiej i niezapomnianej przeszłości. Nie tylko uczczenie tego dnia pamiętnego z przed 14-tu laty oraz ludzi, którzy czynili się do wyzwolenia Wilna jest treścią uroczystości. Wiemy wprawdzie, jak drogim i bliskim sercu Marszałka Piłsudskiego jest dzień, kiedy wjeżdżał on triumfalnie w bramy rodzinnego miasta zdobytego brawurowym czynem Jego najwierniejszych żołnierzy. Wiemy, że był ten dzień spełnieniem Jego najtajniejszych, od wczesnej młodości piastowanych marzeń. Każda rocznica Wielkiej Soboty 1919 r. odnawia w naszej pamięci chwile najwzruszającego napięcia uczuć, chwytliwej i radości, jakie przeżyłó wówczas Wilno. To wszystko odczuwamy najżywiej, z czcią i wdzięcznością łączymy się z uczestnikami rezurekcji wileńskiej. Z Tymi, co swe głowy za naszą wolność złożyli w ofierze i z tymi, którzy dziejową chwilę szczęśliwie przeżyli było daniem.

Ale to nie jest wszystko. Uporczywie przenika nas myśl, że nie tylko spojrzeniu w przeszłość poświęcony jest dzień dzisiejszy. Rozniary uroczystości wojskowej, udział w niej Marszałka Piłsudskiego, Premiera Prystora, płk. Stawka, płk. Belling — Prażmowskiego — są to przesłanki do wniosku, że 14-ta rocznica wyzwolenia Wilna jest jednocześnie symbolem stanowiska kierujących państwem czynników wobec czających się w niedalekiej przyszłości groźb. Jest manifestacją niezłomnej woli bezwzględnej odparcia każdego zamachu na Ziemię Rzeczypospolitej, skądkolwiekby taki zamach nie wyszedł.

Wilno nie jest miastem, pod tym względem bardziej zagrożonym od innych. Pogroźek litewskich nie bierze w Polsce nikt zbyt serjo. Rozumiemy, że agresja litewska mogłaby być tylko pochodną cudzego działania, gdyby kiedykolwiek opętanie dzisiejszych władców Litwy pchnęło ją na tę samobójczą drogę.

Nie od tej strony przeto oczekiwania można agresji czynnej i nie w tę stronę — jak sądzimy — zwrócona jest wileńska manifestacja sił obronnych państwa. Więc dlaczego w Wilnie? Nie starajmy się odgadnąć. To jest kwestia ściśle osobista Józefa Piłsudskiego.

Nie chcemy dalej brnąć w szczegółowe dociekania, nie mamy upoważnienia na to do nich. Nie jest to też potrzebne. Znowu tylko, jak niejednokrotnie w ciągu lat ubiegłych, стоимy w zelektryzowanym dziś Wilnie przed tą jedną, wybiegających daleko naprzód myślą Marszałka Piłsudskiego, twórczącego w samotni swego umysłu kontury drogi, po których będzie się posuwała polityka państwowa. Instynkt podpowiada nam przekonanie, że i dzisiejsza uroczystość jest niezbędnym ogniwem w łańcuchu faktów i czynów, wytykających kierunek polityki polskiej, że przeto treść jej dotyczy także przyszłości. Testis.

Uduchowione miasto! Wjeżdża się doń przez Ostrą Bramę, jak w dziwny, chropawy poemat, z nieregularnym refrenem kościołów, zakończonym chóralem portyku Katedry. Dziwne miasto. Nawiedzał je ogień trawiący, odbudowywali je królowie, miłujący ten gród. Znowu przychodzą pożary i rzezie, szalata na ulicach Moskwa, grasował głód i morowe powietrze. Szwedzi, Rosjanie, Sasi i — wciąż nad Wilnem płomienie! Może te ciągłe czerwone dymy nad miastem wypaliły w nim jakieś żarliwe stygmaty? Płonie w Wilnie pod ciemną skorupą utajony entuzjazm, niesłyszana dziejowa tęsknota do rzeczy wielkich, a szalonych. Ziemia wileńska wysłała od czasu do czasu do Polski Wielkość — Kościuszkę — Traugutta — Piłsudskiego; ziemia wileńska wszczenia w barda — Mickiewicza pragnienie dzwonek, żeby narodem swoim „cały świat zadziwić“.

Tragiczne miasto! Patrzyło ze szlochom na śmierć Szymona Konarskiego, lkało nad śmiercią Traugutta. Nie wolno było pod Ostrą Bramą odmówić polskiej litanii. „Ora pro nobis“ brzmiało jak skarga, jak zbrunatowane narzekanie. Wtedy wszyd było nazywać się Polakiem. Wtedy chodziło się z pochyloną głową. I można było zapomnieć, że pod ciemną skorupą żarzą się w Wilnie nieśmiertelne stygmaty. Odcyfrował je w Wilnie Piłsudski. Szukał po Wilnie śladów Jasińskiego, domagał się od murów rozmowy z Trauguttem, właśnie z Trauguttem, który mu kazał kochać krwawy zawód ostatniego powstania.

„Sercem wyryzałem się w prawdę, szukając w wielkim roku wielkości mego narodu, szukając w wielkim ruchu wielkości mojej ojczyzny“.

Wielkość — oto czego żądał Piłsudski od Polski i od Polaków, od siebie. Wielkość — oto ukryta wśród krętych zaułków wileńska tęsknota. Czekano Wilno, pracował Piłsudski. Miasto przeżyło Rosjan, przeżyło rozpaczliwe czasy niemieckie. Już wtedy dochodzili do Wilna wieści, że słowo „Piłsudski“ inaczej „Czyn“ się nazywa i że czas, aby wierzacy wprawiali rękę do broni. Wstało Wilno na chwilę, aby spróbować oręża i walczyć nawet bez nadziei zwycięstwa. W niezapomniane dni 4 i 5 stycznia 1919 roku otrzymało bojowy chrzest i szerzeg mógł zapomnianych na emigracji. Ulicami wionęła czerwona plachta. Stężało Wilno w bezruchu, podobnym do śmierci. I tylko strzeliste wieńczyły św. Anny wbiły się w niebo gotycką modlitwą, patrzyły z pod katedry wyczekująco posągi i małe dzieci, niefrasobliwe dzieci, nawpół omdlałe z głodu, szeptały uparcie: „Przyjdą legjonieści“.

O, dziwny brzasku Wielkiej Soboty, brzasku, wstrząśnięty nagłemi strzałami. W puste, wystraszone ulice wyspał się gruchot uparty, niezwykle dreszczem zachręścił między murami. Niespodzianka! Niespodzianka. Od dworca słychać tętent ułański... od dworca pędzi myśl Piłsudskiego... do mego miasta, do miłego miasta wjadę na mojej Kaszance... Wilno nie może szczęściu uwierzyć, żywa się ze snu, pędzi swoim pomagając. Wre walka. Zdobywa się dom za domem, ulicę za ulicą. Ciężko. Słabną ułani. Bolszewicy, odrzuceni na Śnipszki, gromadzą tam swoje siły. Noc zapada. Miasto zdysane kołtuję



się w ciemnościach... Słyszycie! Słyszycie poważny miarowy huk. Drgnęło, wsluchało się miasto. To polskie armaty wołają „Alleluja“. To kolegę sprowadzili z Lidy piechotę. Nie dali zginąć w nierównej walce helinikom.

Drugi dzień walki. Pod nogami tynek, rozspane szkło, splecione druty. Chmurne niebo przecierać się zaczyna, Błękitnieje widnokrąg, na wilgotnych dachach pali się słoneczny blask, bruk grzmi twardym rytmem wciąż nachodzącej piechoty — zwycięstw!

Dwudziesty pierwszy kwiecień. Trzeci dzień wielkanocnych świąt. Przyjeżdża Piłsudski. Miasto płacze, miasto krzyczy, miasto uczy się żołnierskich pieśni. Jacyż to dziwni żołnierze! śpiewają i śpiewają, a wtykają ludności w ręce biały chleb. Gładzą po czuprynkach wychudłe dzieci i kląną na widok zapadłych z głodu oczu.

Podwójny szpaler żołnierzy ciągnie się do dworca. Przed dworcem mrowie. Na balkonach, w oknach, na dachach, parkanach, słupach — ludzie. On przyjeżdża, On przyjeżdża. Twarze wciąż mokre od łez.

Już, już... Krzyk stanął, jak sztandar rozwiany na wietrze. Jest w Ostrzej Bramie. Bierze w ręce kłosa miasta. Co to? Głośny szloch? To wicher dziejowy otarł się o wypalone, męczeńskie Wilna stygmaty, otworzyły się dawne rany, zapiekły wciąż żywe blizny, aby teraz mógł je zagoić błękit, aby teraz mógł je z hańby obmyć ten płacz Zmartwychwstania. Drży miasto, śpiewają dzwony, tętni i hu- czy ulica — Wodzu, Wodzu, za Wilno Ci dzięk!

Dnia następnego słońce złożiło rozlepione na murach plakaty. To Wódz przemawiał „do mieszkańców byłego W. Księstwa Litewskiego“

„Kraj wasz od stukilkudziesięciu lat nie zna swobody... Ten stan ciągłej niewoli dobrze mi znany osobście, jako urodzonemu na tej nieszczęśliwej ziemi, raz narazie musi być zniesiony i raz wreszcie na tej ziemi, jakby przez Boga zapomnianej, musi zapanować swoboda i prawo wolnego wypowiedzenia się o daniach i potrzebach“.

Szumny wiatr wiosenny zerwał je den papier, który frunął kształtem białego ptaka przez ulicę. Popędziło za

nim kilku chłopców. Jeden złapał go wreszcie. Mały, dziewięcioletni chłopczyna, stanął i czytał: „Wojsko polskie nieśie wam wszystkim wolność i swobodę“...

Wolność i swobodę! I tobie też jasnowłosej chłopczyno. Nie zapomnisz, coś wtedy przeczytał. Zapamiętasz na zawsze podpis u dołu „J. Piłsudski“.

Dziwne miasto! Miasto, zaczarowane tęsknotą. Wjeżdża się tu przez Ostrą Bramę, spotyka się płynące pod niebem Trzy-Krzyże, zbacza się w arkady kręzących Akademii i błądzi się po zaułkach, które płynnie dziwna tęsknota. To Wilno. To miłe miasto Piłsudskiego, zdobyte dla nas Jego czynem w roku 1919.

E. Kobylńska-Masiejewska.

Pozegnanie Pana Marszałka w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat.) Odjeżdżającego do Wilna p. Marszałka żegnali na dworcu p. premier Prystor, minister Butkiewicz, II-gi wiceminister, szef administracji armii gen. Składkowski szef sztabu generalnego generał Gąsiorowski, pułkownicy dypl. Wartha, Furgalski, Glabisz, podpułkownik Sobotka, zastępcza szefa gabinetu mjr. dypl. Wróblewski.

W Białymstoku.

BIAŁYSTOK. (Pat.) Dzisiaj o godz. 12, min. 50 wagonem salonowym, przy czepionym do pociągu osobowego przejeżdżał przez Białystok Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, udając się wraz z rodziną na uroczystości wileńskie. Na dworcu oczekiwali na przybycie pociągu wojewoda białostocki Marjan Zyndram Kościelkowski i do wódcza garnizonu białostockiego pułk. Kmicic - Skrzyński, którzy meldowali się P. Marszałkowi w wagonie. Po 10 minutowym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę.

CZYTAJJCIE „Gobeliny Wileńskie“
Wydanie Rady Wileńskich Zrzeszeń Artyst. z 20 reprodukcjami.
Zawiera:
I. „Wartość historyczna i artystyczna gobelinów Katedry wileńskiej“ napisał D-r Morelowski.
II. „Obrona gobelinów wileńskich. Fakty, dokumenty, głosy prasy“ odczytał M. Znamierowski-Prüfferowej. „O gobelinach“, oświadczenia różnych instyt. i zrzeszeń w Wilnie i Warszawie w sprawie sprzedaży gobelinów.
CENA 4 ZŁ 50 GR.
Do nabycia we wszystkich księgarniach

Jadącego na uroczysty obchód 14-jej rocznicy oswoobodzenia Wilna p. Marszałka Piłsudskiego na całej przestrzeni z Warszawy, na wszystkich stacjach kolejowych, witała gorąco ludność miejscowa, cisnąc się tłumnie na perony.

Osobowy dworzec wileński w godzinach popołudniowych obłożony był formalnie przez tłum publiczności. Fronton dworca iluminowany był zępsście białymi lampkami elektrycznymi. Perony udekorowane chorągiewkami i zieloną.

Na czwartym peronie, na który zajechał warszawski pociąg osobowy, ustawiła się kompanja honorowa 5 p. p. leg. ze sztandarem i orkiestrą. Tutaj też oczekiwali i powitali p. Marszałka, wysiadającego z wagonu, inspektor armii gen. dyw. Dąb-Biernacki, wojewoda wileński Władysław Jaszczół, przybyły dziś rano do Wilna wojewoda płk. Belina-Prażmowski, brat p. Marszałka p. Adam Piłsudski i inni mieszkający w Wilnie członkowie rodziny p. Marszałka, dow. I dyw. piech. leg. gen. Skwarczyński i inni dowódcy wyższych jednostek wojskowych. Od Białegostoku towarzyszył p. Marszałkowi wojewoda Kościelkowski, a od Grodna d-ca OK. 3 gen. inż. Litwinowicz. Orkiestra grała hymn państwowy. Pan Marszałek przesiadł przed frontem kompanji honorowej.

Na następnych peronach pochyliły się przed p. Marszałkiem niezliczone sztandary ustawionych tam zastępow Federaacji PZO... Strzelec, Legjonistów, wszystkich organizacji b. wojskowych, Harcerzy, Przysposobie nia Wojskowego, wszystkich wileńskich stowarzyszeń, organizacji społecznych, korporacji akademickich.

Z szeregów rozległy się gromkie okrzyki na cześć Komendanta. Dział wa Rodzinę Wojskową, stowarzyszenia Pomoc Żołnierzowi Polakowski i innych organizacji wręczyła p. Marszałkowi liczne wiązanki kwiatów.

Z peronów przeszedł p. Marszałek do salonu recepcyjnego dworca, gdzie zebrali się na powitanie najwyżsi przedstawielele duchowieństwa wszy stkich wyznań, gen. bryg. Marjan Prze

Przyjazd p. Premiera i innych dostojnych gości.

W dniu 21 o godz. 7,50 rano przy będzie do Wilna p. Prezes Rady Ministrów Aleksander Prystor, oraz prezes płk. Walery Sławek.
Jednocześnie przyjedzie z Warszawy J. Ekseleńcja ks. biskup polowy Józef Gawlina. Na dworcu powitają ks. biskupa generał brygady Przewłocki Marjan, wszyscy dowódcy pułków, ks. proboszcz i kapelani wojskowi.

Uroczystości na Placu Łukiskim.

Dzisiaj, dnia 21 bm. jako w rocznicę oswoobodzenia Wilna odbędzie się na Placu Łukiskim uroczysty obchód, połączony z przeglądem wojsk i defiladą, którą przyjmie Pierwszy Marszałek Polski, generalny inspektor sił zbrojnych, minister spraw wojskowych, JÓZEF PIŁSUDSKI.

W przeglądzie wezmą udział wszy stkie oddziały garnizonu wileńskiego i Nowej Wilejki oraz pierwszy pułk szwoleżerów Józefa Piłsudskiego i nie które oddziały z innych garnizonów, które w swoim czasie brały udział w wyprawie wileńskiej.
Już o godz. 9,50 ukończone będzie ustawianie oddziałów wojskowych, po

wloeki w otoczeniu dowódców wszy stkich pułków, szefowie władz nieze spolonych, prezes Sądu Apelacyjnego Wyszynski, prokurator Sądu Apelacyjnego Józef Przyłuski i inni reprezentanci sądownictwa i prokuratury, p. wicewojewoda Marjan Jankowski w otoczeniu przedstawicieli władz administracyjnych, kurator wil. Okręgu Szkolnego p. Szegalowski, prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwowej p. Pietraszewski, prezes Izby Skarbowej Ratyński, J. M. rektor USB, prof. Opoczyński, prorektor prof. Januszkiewicz, p. prezydent m. Wilna dr. Ma leszewski, b. minister prof. Starniewicz, dyrektor Instytutu Europy Wschodniej p. W. Wielhorski, postowic Sejmowi pp. St. Dobosz i red. St. Mackiewicz, przedstawiciele prasy z presem Syndykatu dziennikarzy p. Szydłowski i red. K. Okuliczem i wiele innych osobistości, oraz pań.

Na placu pod dworcem ustawily się szpalery młodzieży szkół średnich ze sztandarami. Gdy p. Marszałek ukazał się na stopniach dworca, rozległy się z tysięcznych pierś entuzjastyczne okrzyki: „Niech żyje!“ i głaty orkiestry.

Pan Marszałek odjechał z dworca samochodem w towarzystwie wojewody wileńskiego p. Władysława Jaszczółta do Palacu Rzeczypospolitej. Przed i za samochodem jechał szwadron honorowy 4 p. ułanów.

Wraz z p. Marszałkiem przybyła do Wilna p. marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami oraz siostra p. Marszałka pani Kadenacowa.

Wśród osób witaających p. Marszałka obecnij był szef gabinetu p. Ministra Spraw Wojskowych ppłk. dypl. Sokolowski, bawiający w Wilnie od 2 dni. Panu Marszałkowi towarzyszą w podróży plk. dr. Woyczyński, ppłk. Bu sler i kpl. Lepecki.

Wzdłuż ulic, które przejeżdżał gromadziły się tłumy publiczności, wita jące Dostojnego Gościa gromkimi okrzykami „Niech żyje!“ Miasto udekorowane jest flagami i barwach narodowych. Gmachy publiczne iluminowano transparentami z godłem państwa i inicjałami Komendanta.

czem o godz. 10,15 przeglądu oddziałów dokona inspektor armii generał dywizyj Dąb-Biernacki.

Piechotą dowodzi generał brygady Skwarczyński, kawalerją pułkownik Belina-Prażmowski, artylerją pułk. Schrötter Karol, dowódca 3 grupy artylerji.

Defilować będą Oddziały P. W. Strzelec, kompanja P. W. Kolejowa, kompanja P. W. pocztowego, umundurowane hućce szkolne i t. d.

Msza św. połowa na Placu Łukiskim celebrowana przez J. E. ks. biskupa polowego Gawlinę rozpocznie się o godz. 10,30.
Wzdłuż gmachu gimnazjum Lelewela przetrzeczony został dla urzedników państwowych. Wejście za okazaniem legitymacji od ul. Gimnazjalnej — Dostęp przez ul. Portową. Celem zachowania porządku zarówno podczas nabożeństwa jak i deflady wojsk usza się publiczności zajmować miejsca tylko na chodnikach od placu Katedralnego do ul. 3 Maja (wzdłuż ul. Mickiewicza).
Wszystkie samochody i powozy przedstawicieli władz dojeżdżają tylko ulicą Mjckiewicza do wylotu ul. 3 Maja, poczem odjeżdżają ulicami 3 Maja i Jakoba Jasińskiego, na ulicę Sierakowskiego, na wyznaczone im miejsca postoją.
Odcinek chodnika ulicy Mickiewicza tylko

Piątek 21 Kwiecień

Dziś: Anzelmia
Jutro: Sotera
Wschód słońca — g. 4 m. 27
Zachód — g. 6 m. 42

Spatrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.P.
W Wilnie z dnia 20/IV — 1933 roku.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 21 kwietnia według P. I. M.

OSOBISTA
Wyjazd prezesa Izby Skarbowej. W dniu 20 bm. prezes Izby Skarbowej...

NOWKI RADJOWE.
WIECZÓR SYMFONICZNY.
Na dzisiejszym koncercie symfonicznym...

MIEJSKA.
Katastrofalny spadek wpływu podatków komunalnych. W pierwszym połowie kwietnia...

SPRAWY SZKOLNE
Kurs dla kierowników szkół powszechnych. Kurs dla kierowników szkół powszechnych...

SPRAWY RZEMIEŚNICZE
Zarząd Zrzeszenia Młodzieży Rzemieśniczej i Przemysłowej w Wilnie...

ROŻNE.
Przeniesienie rynku z placu Łukiskiego. W związku z dzisiejszą rewją wojskową...

ZABAWY
Zabawa tańcowa Związku Absolwentów Gimn. Jezuickiego odbędzie się w sobotę...

TEATR I MUZYKA
Teatr na Pohulance gra codziennie w godzinach 21, 22, 23 i 24 h.

MIGNON G. EBERHART.
GDY MINIE ZAWIEJĄ...
Przeład autoryzowany z angielskiego.

Właśnie — potwierdził swobodnie konwersacyjnym tonem O'Leary...

Ostrzeżenie.
W związku z pojawieniem się na terenie m. Wilna osób...

Chrona ryb i raków.
Starostwo Grodzkie Wileńskie powiadamia że stosownie do par. 10 rozporządzenia...

Obniżenie taryfy na spław drzewa.
Władze przychylając się do starań eksporterów drzewa...

WŚRÓD PISM.
Ukazał się 12 numer „Naszej Myśli”, organu Wileńskiego Egzekutywu...

NA WILEŃSKIM BRUKU
WYKESMITOWANA RODZINA „ZAMIESZ KALĄ” NA PLACU KATEDRALNYM.

WIELKI POŻAR PRZY UL. KOLEJOWEJ.
Wczoraj około godziny 9 wiecz. straż ogólna...

Tajemnicza desperatka.
Wczoraj wieczorem przy ulicy Zawalnej znaleziono nieznaną kobietę...

Zniewolili 13-letnią.
Michał Grzyśkiewicz lat 25 będąc pijany napadł we wsi Pokolizki...

Aresztowanie handlarza sacharyną.
Wczoraj wieczorem wywiadowcy wydziału śledczego zatrzymali przy ulicy Kalwaryjskiej...

Właśnie — potwierdził swobodnie konwersacyjnym tonem O'Leary...

Dźwięk. Kino REWJA
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5

Jutro długoczekiwana premiera
Wielki film walczonego Egiptu pelen niesamowitości i zgrozy p. t. (GRZESZNA MIŁOŚĆ EGIPSKIEGO KAPŁANA)

Dźwiękowe Kino CASINO
Wielka 47, tel. 1541

Rejestr Handlowy.
Do Rejestru Handlowego, Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie wciągnięto następujące wpisy pierwotne:

13357. I. Firma: „Zelda Lewin”, w Wilnie, ulica Rudnicka 9.

13358. I. Firma: „Przedsiębiorstwo dostawy artykułów spożywczych i mięsa dla P. P. Leg. — Eljasz Ginzburg” w Wilnie, ul. Stefana 38.

13359. I. Firma: „Biuro dla handlu materiałami budowlanymi Ceramika — właściciel Michał Blacher” w Wilnie, ul. Zawalna 26.

13360. I. Firma: „Notul Raduński — Dostawa Podkładów Kolejowych dla P. K. P.” w Lidzie, ul. Suwalska 1.

13361. I. Firma: „Sklad Futur — Chaím Swirski” w Wilnie, ul. Niemiecka 37.

13362. I. Firma: „Wileńska Klinika Lalek — Bak Sosia” w Wilnie, ul. Wileńska 24.

13363. I. Firma: „Źródło nowości — Zofia Jankowska” w Wilnie, ul. Zamkowa 8.

13364. I. Firma: „Sklep galanterji Rejzy Ginzburg” w Wilnie, ul. Kalwaryjskiej 36.

13365. I. Firma: „Sklep spożywczo-kolonjalny Chany Gilińska” w Lintupach, pow. święciańskiego.

13351. A. „Sklep Jana Korzeniowskiego w Houbiecach” w Houbiecach, pow. Dziśnieńskiego.

13336. I. Firma: „Helena Wołyńska” w Wilnie, ul. Giedyminowska 51.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

Pod Twoją Obroną
Dramat polskiego lotnika. W rolach gł.: Adam Brodzisz, Władysław Walter, Marja Bogda.

MUMJA
W roli mummji wkrzeszonej do życia nieznaną następcą Lon Chaneya mistrz Borys Karloff

Greta Garbo, Morowie, Wallace Beery i Lewis Stone
„LUDZIE W HOTELU”

Dziś uroczysta premiera
kinematografji produkcji czechkiej

W dniu 24.I. 1933 r.
13357. I. Firma: „Zelda Lewin”, w Wilnie, ulica Rudnicka 9.

W dniu 30.I. 1933 r.
13358. I. Firma: „Przedsiębiorstwo dostawy artykułów spożywczych i mięsa dla P. P. Leg. — Eljasz Ginzburg” w Wilnie, ul. Stefana 38.

W dniu 31.I. 1933 r.
13359. I. Firma: „Biuro dla handlu materiałami budowlanymi Ceramika — właściciel Michał Blacher” w Wilnie, ul. Zawalna 26.

W dniu 2.I. 1933 r.
13361. I. Firma: „Sklad Futur — Chaím Swirski” w Wilnie, ul. Niemiecka 37.

W dniu 2.I. 1933 r.
13362. I. Firma: „Wileńska Klinika Lalek — Bak Sosia” w Wilnie, ul. Wileńska 24.

W dniu 12.I. 1933 r.
13351. A. „Sklep Jana Korzeniowskiego w Houbiecach” w Houbiecach, pow. Dziśnieńskiego.

W dniu 16.XII. 1932 r.
13336. I. Firma: „Helena Wołyńska” w Wilnie, ul. Giedyminowska 51.

W dniu 31.XII. 1932 r.
7726. A. „Wenecja Włoska — Z. Krygier i S-ka” Spółka została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

13342. I. Firma: „Kuc Rywa” w Wilnie, ul. Beliny 52.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

W dniu 24.I. 1933 r.
13357. I. Firma: „Zelda Lewin”, w Wilnie, ulica Rudnicka 9.

W dniu 30.I. 1933 r.
13358. I. Firma: „Przedsiębiorstwo dostawy artykułów spożywczych i mięsa dla P. P. Leg. — Eljasz Ginzburg” w Wilnie, ul. Stefana 38.

W dniu 31.I. 1933 r.
13359. I. Firma: „Biuro dla handlu materiałami budowlanymi Ceramika — właściciel Michał Blacher” w Wilnie, ul. Zawalna 26.

W dniu 2.I. 1933 r.
13361. I. Firma: „Sklad Futur — Chaím Swirski” w Wilnie, ul. Niemiecka 37.

W dniu 2.I. 1933 r.
13362. I. Firma: „Wileńska Klinika Lalek — Bak Sosia” w Wilnie, ul. Wileńska 24.

W dniu 12.I. 1933 r.
13351. A. „Sklep Jana Korzeniowskiego w Houbiecach” w Houbiecach, pow. Dziśnieńskiego.

W dniu 16.XII. 1932 r.
13336. I. Firma: „Helena Wołyńska” w Wilnie, ul. Giedyminowska 51.

W dniu 31.XII. 1932 r.
7726. A. „Wenecja Włoska — Z. Krygier i S-ka” Spółka została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

13342. I. Firma: „Kuc Rywa” w Wilnie, ul. Beliny 52.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

W dniu 24.I. 1933 r.
13357. I. Firma: „Zelda Lewin”, w Wilnie, ulica Rudnicka 9.

W dniu 30.I. 1933 r.
13358. I. Firma: „Przedsiębiorstwo dostawy artykułów spożywczych i mięsa dla P. P. Leg. — Eljasz Ginzburg” w Wilnie, ul. Stefana 38.

W dniu 31.I. 1933 r.
13359. I. Firma: „Biuro dla handlu materiałami budowlanymi Ceramika — właściciel Michał Blacher” w Wilnie, ul. Zawalna 26.

W dniu 2.I. 1933 r.
13361. I. Firma: „Sklad Futur — Chaím Swirski” w Wilnie, ul. Niemiecka 37.

W dniu 2.I. 1933 r.
13362. I. Firma: „Wileńska Klinika Lalek — Bak Sosia” w Wilnie, ul. Wileńska 24.

W dniu 12.I. 1933 r.
13351. A. „Sklep Jana Korzeniowskiego w Houbiecach” w Houbiecach, pow. Dziśnieńskiego.

W dniu 16.XII. 1932 r.
13336. I. Firma: „Helena Wołyńska” w Wilnie, ul. Giedyminowska 51.

W dniu 31.XII. 1932 r.
7726. A. „Wenecja Włoska — Z. Krygier i S-ka” Spółka została zlikwidowana i wykreślona z rejestru.

13342. I. Firma: „Kuc Rywa” w Wilnie, ul. Beliny 52.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

13343. I. Firma: „Zegarop” — Nison Kusznier, Spółka firmowa.

Wilkina Meble
Dr. J. Bernsztein
Dr. Zeldowicz
Akuszerka M. Brzezina
Akuszerka Marja Laknerowa
Zawiadomienie
Kucharka
Wczoraj zgubione
Mieszkanie
Lokal do wynajęcia